

Na dwa miesiące ciężarówki wracają na Strzemieszycką

1 grudnia, na dwa miesiące, ponownie dopuszczony zostanie ruch ciężarówek dojeżdżających ul. Strzemieszycką w Dąbrowie Górniczej do Euroterminalu w Sławkowie. To rozwiązanie doraźne. Do wyeliminowania ciężkiego transportu z dróg lokalnych w tym rejonie konieczna jest budowa łącznika, która wymaga finansowania ze środków centralnych.

Teraz zakaz ruchu dla pojazdów o masie powyżej 7t obowiązuje od skrzyżowania z DW 790 do ul. Zakawie. Nie dotyczy autobusów miejskich, służb komunalnych oraz ciężarówek dojeżdżających do nieruchomości na tym odcinku, na których prowadzona jest działalność gospodarcza. Odstępstwem jest także dojazd od ul. Strzemieszyckiej do firm przy ul. Rudnej, Rodzinnej i Ciołkowizna. Niestety kierowcy często ignorują zakaz, na co powinna reagować policja.

1 grudnia, na dwa miesiące, zakaz zostanie zniesiony i ruch ciężarówek na ul. Strzemieszyckiej ponownie będzie dopuszczony. Równocześnie ograniczenia w ruchu ciężarowym w rejonie Euroterminalu będą obowiązywać w Sławkowie. Po dwóch miesiącach sytuacja się zmieni i ruch znów skierowany zostanie przez Sławków. Od sierpnia 2020 r., takie zmiany naprzemiennie wprowadzane są co dwa miesiące. To efekt porozumienia prezydenta Dąbrowy Górniczej, burmistrza Sławkowa i Starosty Będzińskiego.

Problem nadmiernego obciążenia lokalnych dróg znany jest od wielu lat. Dotyczy to m.in. okolic ul. Hrubieszowskiej w Sławkowie i Strzemieszyckiej w Dąbrowie Górniczej, które traktowane są jako drogi tranzytowe. Dzieje się tak, bo sławkowski Euroterminal nie jest odpowiednio skomunikowany z trasą S1 ani z DK 94. Cierpią przez to okoliczni mieszkańcy, dla których wzmożony ruch ciężarówek na wąskich ulicach,

generujący duży hałas i emisję spalin, jest sporym utrapieniem.



Orientacyjny przebieg planowanego łącznika drogowego między Euroterminalem i DK 94

Mieszkańcy i samorządowcy Dąbrowy Górniczej i Sławkowa mówią jednym głosem w sprawie wyprowadzenia ruchu ciężarowego z dróg lokalnych. Setki TIR-ów pod oknami to wielki problem, więc co pewien czas zdesperowani wychodzą protestować na ulice. To odsłony batalii o budowę łącznika między sławkowskim Euroterminalem a DK 94. W czasie protestów, które odbyły się m.in. w sierpniu i wrześniu, mieszkańcy blokowali ulice i chcieli pokazać, jak doskwiera im brak odpowiedniej drogi dla ciężarówek, a powstanie łącznika jest po prostu koniecznością.

Sprawa nie ma wyłącznie lokalnego charakteru, bo działalność terminali przeładunkowych ma wymiar międzynarodowy, który rzutuje na rozwój gospodarczy całego kraju. Funkcjonują tam m.in. spółki sektora publicznego, określane jako strategiczne dla państwa. Dlatego w tej sprawie konieczne jest wsparcie na szczeblu rządowym. O rozwiązanie tego problemu, do władz centralnych wielokrotnie apelowali samorządowcy z Dąbrowy Górniczej i Sławkowa. Jak dotąd niestety nic się nie zmieniło, budowa łącznika nie ruszyła, a ruch ciężarowy wciąż odbywa się między domami.

W lipcu 2020 r. samorządowcy z Dąbrowy Górniczej, Sławkowa i powiatu ustalili, że od sierpnia, co dwa miesiące, będą wprowadzane naprzemiennie ograniczenia dla ruchy ciężarówek – raz w rejonie ul. Strzemieszyckiej, następnie na ul. Hrubieszowskiej w Sławkowie. Takie tymczasowe rozwiązanie jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Sławkowa i Strzemieszyc, zapewnia jednocześnie równomierne rozłożenie uciążliwości związanych z ruchem tirów, dojeżdżających do terminali przeładunkowych.

Źródło: UM Dąbrowa Górnicza